

*Katarzyna Grzybczyk*  
*Maciej Szpunar*

## **Notarialne poświadczenie dziedziczenia jako alternatywny sposób stwierdzania prawa do dziedziczenia**

### **I. Uwagi wprowadzające**

Dyskusja wokół przyszłej reformy polskiego prawa spadkowego nie może pomijać problematyki stwierdzania praw do dziedziczenia. Już od dłuższego czasu pojawiają się propozycje, aby spadkobiercy mogli wykazywać swoje prawa nie tylko orzeczeniem sądowym, lecz także aktem notarialnym zwanym **certyfikatem spadkowym** bądź **poświadczeniem dziedziczenia**.

W tym kierunku zmierza projekt ustawy przygotowany przez Centrum Naukowe Notariatu w 2004 r.<sup>1</sup> Przewiduje on nowelizację ustawy – Prawo o notariacie, kodeksu cywilnego, kodeksu postępowania cywilnego oraz kilku innych ustaw. Oto jego najistotniejsze założenia:

1. Notariusz mógłby sporządzać akty poświadczenia dziedziczenia ustawowego i testamentowego, z wyłączeniem dziedziczenia, na podstawie testamentów szczególnych (art. 95<sup>1</sup> pr. o not.). Wydanie poświadczenia dziedziczenia miałyby charakter fakultatywny i nie zamykałoby spadkobiercom możliwości skorzystania z instytucji sądowego stwierdzenia nabycia spadku. Wypis aktu poświadczenia dziedziczenia notariusz przesyłałby do sądu spadku w terminie 3 dni (art. 95<sup>8</sup> pr. o not.).

---

<sup>1</sup> Projekt ustawy wraz z uzasadnieniem udostępniono autorom dzięki uprzejmości Fundacji Centrum Naukowego Notariatu.

2. Sporządzenie poświadczenia dziedziczenia mogłoby nastąpić wówczas, jeżeli notariusz nie miałby wątpliwości co do osoby spadkobiercy i wysokości udziałów w spadku (art. 95<sup>3</sup> pr. o not.). Odmówiłby sporządzenia poświadczenia dziedziczenia w wypadkach (art. 95<sup>7</sup> pr. o not.):

- a) wcześniejszego sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia,
- b) orzeczenia przez sąd o stwierdzeniu nabycia spadku.

3. Poświadczenie dziedziczenia powinno zawierać (art. 95<sup>4</sup> pr. o not.):

- a) dzień, miesiąc i rok sporządzenia aktu,
- b) miejsce sporządzenia aktu,
- c) imię, nazwisko i siedzibę kancelarii notariusza, a jeżeli akt sporządził zastępca notariusza – nadto imię i nazwisko zastępcy,
- d) imię i nazwisko spadkodawcy, imiona jego rodziców, datę i miejsce jego śmierci oraz ostanie miejsce zamieszkania,
- e) wskazanie spadkobierców – imiona, nazwiska i imiona rodziców osób fizycznych oraz nazwę (firmę) i siedzibę osoby prawnej,
- f) tytuł powołania do spadku i wysokość udziałów w spadku,
- g) powołanie protokołu otwarcia i ogłoszenia testamentu,
- h) osobne wskazanie spadkobierców dziedziczących gospodarstwo rolne oraz ich udziały w tym gospodarstwie,
- i) podpis notariusza.

4. Notariusz powinien pouczyć strony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, a następnie odebrać oświadczenia spadkowe. Czynności te zostałyby stwierdzone protokołem, na podstawie którego sporządziłby akt poświadczenia dziedziczenia (art. 95<sup>2</sup> pr. o not.).

5. W wypadku sporządzenia dwóch lub więcej aktów poświadczenia dziedziczenia, sąd spadku na złożony przez zainteresowanego wniosek uchyliłby te akty i stwierdził nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Dowód, że osoba, która w akcie poświadczenia dziedziczenia została wskazana jako spadkobierca, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny, niż zostało to wskazane w akcie, mógłby być w każdym czasie przeprowadzony tylko w postępowaniu przed sądem spadku o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia (art. 95<sup>9</sup> pr. o not.).

6. Projekt przewiduje nowelizację przepisów kodeksu cywilnego w ten sposób, aby domniemania, funkcje legitymacyjne oraz ochrona dobrej wiary osoby trzeciej, wynikające ze stwierdzenia nabycia spadku, dotyczyły również notarialnego poświadczenia dziedziczenia. W proponowa-

nym § 3 art. 1025 k.c. przewiduje się ponadto, aby przeciwko domniemaniu wynikającemu ze stwierdzenia nabycia spadku nie można było powoływać się na domniemanie wynikające z poświadczenia dziedziczenia.

7. W projekcie przewiduje się również, aby notariusze mogli dokonywać otwarć i ogłoszenia testamentu (art. 95<sup>13</sup>-95<sup>15</sup> pr. o not.). Mieliby także kompetencję do wydawania zaświadczeń o powołaniu wykonawcy testamentu (art. 95<sup>16</sup> pr. o not.).

Pomijając kwestie związane z oczywistym interesem notariuszy w rozszerzaniu swojej właściwości, należy zwrócić uwagę na inicjatywy podejmowane w ramach Unii Europejskiej, dotyczące stworzenia Europejskiego Świadczenia Spadkowego. Wprowadzenie odpowiedniej regulacji prawnej rozważa się w „Zielonej Księdze...” Komisji Europejskiej z dnia 1 marca 2005 r.<sup>2</sup> Bez wątplenia chodzi tutaj o dokumenty pozasądowe stwierdzające prawa do spadku, których skuteczność obejmowałyby wszystkie państwa członkowskie<sup>3</sup>.

Zakładając, że system taki zostałby zrealizowany, wprowadzenie poświadczeń dziedziczenia do polskiego systemu prawnego stałoby się jeszcze bardziej uzasadnione. Trudno byłoby sobie wyobrazić sytuację, w której w Polsce – z mocy prawa – uznawano by certyfikaty spadkowe z innych państw członkowskich (sporządzone także przez notariuszy), podczas gdy w stosunkach wewnętrznych spadkobiercy musieliby wykazywać swoje prawa na podstawie sądowego stwierdzenia nabycia spadku.

## **II. Sposoby wykazywania prawa do dziedziczenia w wybranych systemach prawnych**

Przed przystąpieniem do zasadniczej części rozważań należy przedstawić ogólne założenia, na jakich opierają się poszczególne systemy prawne.

---

<sup>2</sup> COM (2005) 65 końcowy; por. także J. P a d a n, *Ku jednolitemu międzynarodowemu prawu spadkowemu*, Rejent 2005, nr 3, s. 17 i nast.; T. P a j o r, *O projekcie harmonizacji międzynarodowego prawa spadkowego w Unii Europejskiej*, [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Stanisława Sołtysińskiego*, red. A. Nowicka, Poznań 2005, s. 877 i nast.

<sup>3</sup> Za wyjątkiem tych państw, które nie uczestniczą w tytule IV TWE.

Stanowiąc one będą punkt odniesienia dla proponowanych unormowań w naszym kraju.

Procedury spadkowe i dowody nabycia spadku różnią się w ustawodawstwach poszczególnych krajów<sup>4</sup>.

## 1. Certyfikat spadkowy

W niektórych systemach prawnych nabycie praw do spadku łączy się z uzyskaniem certyfikatu spadkowego. Przykładem takiej regulacji są ustawodawstwa: niemieckie i greckie. W państwach tych certyfikat spadkowy jest wydawany przez sąd spadkowy, który wskazuje spadkobierców, określa wysokość ich udziałów w spadku i precyzuje istnienie bądź nieistnienie ograniczeń praw spadkobierców<sup>5</sup>. Służy do udowodnienia, że osoba w nim wymieniona jest jedynym spadkobiercą lub współspadkobiercą w części określonej i wskazanej oraz że nie istnieją inne ograniczenia niż te, które w certyfikacie zostały wymienione. Pomimo że jest wydawany przez sąd, nie ma charakteru orzeczenia sądowego.

Z certyfikatem łączy się domniemanie, że osoba w nim wskazana jest spadkobiercą, jednakże domniemanie to jest usuwalne. Ponadto stanowi on podstawę rękojmi wiary publicznej i chroni osoby trzecie, które nabywają przedmioty wchodzące w skład spadku od spadkobiercy, legitymującym się takim certyfikatem. Jednakże nie ma on powagi rzeczy osądzonej i w przypadku udowodnienia niezgodności z rzeczywistym stanem będzie uchylony przez sąd spadkowy.

We francuskich departamentach *Haut Rhin*, *Bas Rhin*, *Moselle* rozwiązania przyjęte w *Code Civil local* odpowiadają regulacji niemieckiej, jednakże z pewnymi odrębnościami wynikającymi z uwzględnienia również rozwiązań francuskiego prawa spadkowego. W certyfikacie wskazuje się osoby mające prawo do rezerwy i modyfikacje spowodowane istnieniem majątkowych umów małżeńskich.

Jeżeli otwarcie spadku nastąpiło w Alzacji i Lotaryngii, wówczas sąd jest kompetentny do wydania certyfikatu spadkowego, którym można się

---

<sup>4</sup> Zestawienia dokonano w znacznej mierze na podstawie opracowania *Les Successions Internationales dans l'UE. Perspective pour une Harmonisation*, Bruxelles 2004.

<sup>5</sup> Por. na ten temat G. Żmij, *Niemiecki dokument stwierdzający prawo do spadku przed polskim sądem*, Rejent 2004, nr 1, s. 15.

posługiwać na terenie całego kraju i który rodzi te same skutki, co akt notarialny.

## 2. Wwiązanie w posiadanie

Innym sposobem wykazania praw do dziedziczenia jest instytucja „wwiązania w posiadanie”. Jako przykład niech posłuży prawo austriackie, w świetle którego dziedziczenie jest przedmiotem wwiązania w posiadanie przez sąd. Zgodnie z art. 799 AGBG, spadkobiercy powinni udowodnić swój tytuł do spadku, przedstawiając testament lub dokument urzędowy i deklarując przyjęcie. Akt wwiązania obejmuje wskazanie zmarłego i spadkobierców oraz w niektórych przypadkach istniejące ograniczenia.

Jest to instrument nabycia spadku, a dopiero w drugiej kolejności dowód bycia spadkobiercą. Ma powagę rzeczy osądzonej i rodzi domniemanie, że osoby w niej wskazane są rzeczywiście spadkobiercami.

W Tyrolu południowym (Triest, Gorice, Trentin) znany jest również certyfikat spadkowy wydawany przez sąd okręgowy (*circonscriptionnel*) miejsca otwarcia spadku. Odpowiada on austriackiemu aktowi wwiązania w posiadanie, jednakże nie ma powagi rzeczy osądzonej i nie jest warunkiem koniecznym do nabycia spadku. Łączy się z nim domniemanie bycia spadkobiercą.

## 3. Ustanowienie *personal representative*

W przeciwieństwie do porządków prawnych kontynentalnych, w krajach anglosaskich w postępowaniach spadkowych główną rolę odgrywają nie spadkobiercy, ale *personal representative*: administrator spadku lub egzekutor testamentu. Aby mogli działać w zakresie swych kompetencji potrzebują oficjalnego, urzędowego aktu nominacji – *grant of representation*. Egzekutor powinien uzyskać *grant of probate*, czyli sądowe potwierdzenie o charakterze deklaratywnym, z którego wynikać będzie, że testament jest ważny oraz że samo ustanowienie egzekutora jest ważne. W sytuacji natomiast, gdy w testamencie rozrządzenie dotyczące powołania egzekutora jest nieważne, gdy spadkodawca nie zostawił testamentu lub też gdy osoba powołana nie może, ze względu na przeszkody ją dotyczące pełnić funkcji egzekutora albo wreszcie odrzuca wspomnianą

funkcję, będąc przy tym jedyną osobą powołaną do jej pełnienia, sąd ustanawia administratora za pomocą *letter of administration*, który ma z kolei charakter konstytutywny<sup>6</sup>.

#### 4. Sądowe stwierdzenie nabycia spadku

W Danii zasadniczo postępowanie spadkowe toczy się przed sądem spadku, który działa z urzędu. Gromadzi on aktywa spadku, poszukuje uprawnionych do dziedziczenia i wierzycieli, a także dzieli resztę pomiędzy spadkobierców. Sąd czuwa nad całością postępowania i wszystkimi czynnościami koniecznymi dla jego przeprowadzenia.

Postępowanie spadkowe wszczynane przez zainteresowane strony może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy wszyscy spadkobiercy deklarują udział w długach spadkowych i jeśli takie postępowanie nie zostało wyłączone postanowieniem testamentu.

Aby móc dysponować spadkiem, spadkobiercy muszą dostarczyć spis inwentarza i udokumentować go przed sądem. Musi być podpisany przez wszystkich spadkobierców i będzie stanowił podstawę legitymacji do dóbr, które zostały im przyznane.

Podobne rozwiązanie przyjęto w Szwecji. Jednakże, zanim nastąpi tam dział spadku, trzeba określić, jaka część przysługiwała zmarłemu w majątku wspólnym małżonków oraz spłacić długi. Kolejną czynnością jest sporządzenie spisu inwentarza majątku. Do chwili podziału każdy ze współspadkobierców ma jedynie prawo do udziału, ale nie może dysponować określonymi dobrami. Jeśli spadkobiercy nie mogą dojść do porozumienia, mogą zwrócić się do sądu o ustanowienie administratora spadku. W stosunku do osób trzecich udowadniają swoje prawa do spadku przedstawiając *bouppteckning* – rodzaj spisu dóbr spadkodawcy. Spis jest sporządzany w obecności dwóch wiarygodnych ekspertów, jest on obligatoryjny i stanowi podstawę naliczenia podatku.

Również polskiemu ustawodawstwu znane jest sądowe stwierdzenie nabycia spadku. Do mocnych stron takiego rozwiązania należy badanie z urzędu, kto jest spadkobiercą oraz jeden tryb – postępowanie nieprocesowe.

---

<sup>6</sup> Por. bliżej na ten temat A. Kozioł, *System administracji spadku w porządkach prawnych państw kręgu anglosaskiego*, w tym samym numerze Rejenta na s. 119-132.

Na wniosek osoby mającej w tym interes, sąd stwierdza nabycie spadku przez spadkodawcę po przeprowadzeniu rozprawy, na którą wzywa się wnioskodawcę oraz osoby mogące wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi<sup>7</sup>. Zainteresowanymi w sprawie są wszyscy ci, których praw dotyczy wynik postępowania; mogą oni wziąć udział w postępowaniu w każdej chwili.

W postępowaniu nieprocesowym sąd bada z urzędu, kto jest spadkobiercą, czy istnieje testament, a jeśli tak, to wzywa do złożenia go.

Zgodnie z art. 671 § 1 k.p.c., sąd może przyjąć zapewnienie złożone przez zgłaszającego się spadkobiercę za dowód, że nie ma innych spadkobierców. Zapewnienie powinno obejmować oświadczenie co do wszystkiego, co zgłaszający się spadkobierca wie o innych osobach współdziedziczących lub takich, które mogłyby wyłączyć znanych spadkobierców od dziedziczenia. W zakresie odpowiedzialności karnej takie zapewnienie jest równoznaczne ze złożeniem zeznań pod przysięgą, o czym sędzia powinien uprzedzić składającego zapewnienie.

Jeśli sąd nie uzna zapewnienia lub innych dowodów za wystarczające albo gdy zapewnienie nie zostało złożone, wówczas może wezwać spadkobierców przez ogłoszenie. Mają oni sześć miesięcy od dnia wskazanego w ogłoszeniu na zgłoszenie się i udowodnienie nabycia spadku, w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Jeżeli w tym terminie osoby zgłoszą się jako spadkobiercy, sąd wyznacza rozprawę w celu rozpoznania ich żądań, natomiast jeśli nikt się nie zgłosi albo nie zdoła udowodnić praw do spadku, wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku przez spadkobierców, których prawa zostały wykazane.

Od postanowienia stwierdzającego nabycie spadku przysługuje apelacja.

Stwierdzenie nabycia spadku ma charakter deklaracyjny<sup>8</sup>, ale równocześnie ma ono znaczenie dowodowe i wywołuje doniosły skutek ma-

---

<sup>7</sup> T. F e l s k i, *Zakres orzekania sądu pierwszej instancji w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku*, Acta UNC 1989, z. 196, s. 17 i nast.; t e n ż e, *Charakter i skutki prawne orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku*, NP 1984, nr 7-8.

<sup>8</sup> Tak m.in. J. K o s i k, [w:] *System prawa cywilnego*, t. IV, Wrocław-Warszawa 1986, s. 310; J. S t. P i a t o w s k i, *Prawo spadkowe*, wyd. 5, Warszawa 2002, s. 174.

terialnoprawny. Prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Jest skuteczne *erga omnes*, a nie tylko wobec uczestników postępowania.

Po stwierdzeniu nabycia spadku otwiera się możliwość dochodzenia roszczeń, np. wydania przedmiotu spadkowego. Spadkobierca uzyskuje dowód nabycia spadku i powstaje domniemanie, że wskazana w stwierdzeniu osoba jest spadkobiercą<sup>9</sup>.

Zgodnie z art. 1027 k.c.: „Względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, spadkobierca może udowodnić swe prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku”. Zatem przepis ten potwierdza deklaratoryjny charakter stwierdzenia nabycia spadku i równocześnie wyłącza możliwość powołania się na inne dowody wobec osób trzecich. Jeśli zachodzą jednocześnie dwie okoliczności (powołanie się spadkobiercy wobec osób trzecich oraz skierowanie żądania spadkobiercy przeciw osobie trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia), stwierdzenie nabycia spadku jest dowodem wyłącznym<sup>10</sup>. Zauważa się, że dzięki przepisowi art. 1027 k.c. wzrasta znaczenie stwierdzenia nabycia spadku<sup>11</sup>.

Zgodnie z brzmieniem art. 1028 k.c., stwierdzenie nabycia spadku stanowi podstawę ochrony dobrej wiary osoby trzeciej.

### **III. Zasadność wprowadzenia notarialnego poświadczenia dziedziczenia**

Fakultatywność prowadzenia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku powoduje, że często zdarza się – zwłaszcza, gdy spadek ma małą wartość – iż nie są prowadzone jakiegokolwiek postępowania spadkowe. Bez wątpienia, w wielu wypadkach wszczynanie postępowania sądowego nie wydaje się konieczne (np. wiadomo, że dziedziczenie następuje na podstawie ustawy oraz kto i w jakiej części dziedziczy).

---

<sup>9</sup> A. Szpunar, *Domniemanie wynikające ze stwierdzenia nabycia spadku*, Państwo i Prawo 1968, z. 3, s. 418 i nast.; M. Wojtyczek, *Skutki stwierdzenia nabycia spadku*, Palestra 1976, nr 10, s. 33 i nast.

<sup>10</sup> Por. J. St. Piątkowski, *Prawo spadkowe...*, s. 161; A. Szpunar, *Uwagi o pojęciu prawa dziedziczenia*, Rejent 2002, nr 5, s. 25.

<sup>11</sup> A. Szpunar, *Uwagi o pojęciu...*, s. 26.



Wydaje się oczywiste, że możliwość łatwego i szybkiego uzyskania dokumentu potwierdzającego prawa do spadku wychodziłaby na przeciw oczekiwaniom społecznym i równocześnie służyłaby bezpieczeństwu obrotu. Sprawniej można by było dokonywać niektórych czynności oraz uniknięto by opóźnienia w wielu postępowaniach cywilnych lub administracyjnych, gdyby strony nie musiały wykazywać swoich praw nabytych w drodze dziedziczenia poprzez orzeczenie sądowe.

Trudno znaleźć argument przemawiający za tym, aby notariusze nie mogli wykonywać tego rodzaju czynności. Notariat jest wszak powołany do dokonywania czynności w wypadku braku sporu pomiędzy zainteresowanymi. Czynności notarialne powszechnie potwierdzają zdarzenia prawne w formie aktu notarialnego czy protokołu. Ta rola w pełni dysponuje notariat do wydawania wszelkich poświadczeń służących zabezpieczeniu szeroko rozumianego obrotu prawnego.

Wydawanie w sprawach bezspornych poświadczeń dziedziczenia nie narusza zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości. Nie mamy wówczas do czynienia z rozstrzygnięciem sporów cywilnych, lecz jedynie z potwierdzeniem, na zgodny wniosek zainteresowanych, kto i w jakiej części dziedziczy. Zgodnie z prawem o notariacie, notariusz jako osoba piastująca urząd publiczny wykonuje faktycznie czynności z zakresu pozasadowej ochrony prawnej.

Jak trafnie stwierdza się w uzasadnieniu projektu przygotowanego przez Centrum Naukowe Notariatu, powyższe cechy charakteryzujące notariat wskazują, że jest on w stanie przejąć niektóre pozasadowe funkcje przypisane do obecnej chwili wymiarowi sprawiedliwości. Notariat ma przecież z mocy prawa przyznane kompetencje związane z wykonywaniem funkcji publicznych państwa, a jego rola polega na dokonywaniu czynności o charakterze urzędowym.

Proponowana regulacja przyczyniłaby się do odciążenia sądów. Należy przypuszczać, że znaczna część spośród wydawanych przez nie postanowień o stwierdzeniu nabycia spadków dokonywana jest na zgodny wniosek stron. Zasadny jest zatem postulat, aby tylko te sprawy pozostać wyłącznej właściwości sądów, w których istnieje spór pomiędzy spadkobiercami lub z innych przyczyn wymagane jest ustalenie z urzędu szczególnych okoliczności faktycznych (np. przy testamentach szczególnych).

Za wprowadzeniem notarialnych poświadczeń dziedziczenia przemawiają także doświadczenia tych państw, w których instrument ten jest wykorzystywany od wielu lat (np. Holandia).

#### **IV. Sposoby unormowania notarialnego poświadczenia dziedziczenia**

1. Wydaje się, że punktem wyjścia do dalszych rozważań powinno być założenie, że możliwość notarialnego potwierdzenia uprawnień do dziedziczenia nie może komukolwiek zamykać drogi sądowej. Musi mieć charakter fakultatywny.

2. Proponowana przez Centrum Krajowe Notariatu regulacja nie spełniłaby swojej roli, gdyby uzyskanie poświadczenia dziedziczenia związane było z poniesieniem znaczących kosztów lub opłat. Wysokość kosztów nie powinna w żadnym wypadku być uzależniona od wartości spadku. Nie może się ona różnić znacząco od wysokości opłaty pobieranej od wniosku o sądowe stwierdzenie nabycia spadku.

3. Wydanie notarialnego poświadczenia dziedziczenia mogłoby dotyczyć tylko spraw bezspornych, to znaczy takich, w których wszyscy uczestnicy są zgodni co do rodzaju dziedziczenia i chcą wydania poświadczenia przez notariusza. Trzeba mieć jednak świadomość, że w praktyce trudne może okazać się oddzielenie sprawy spornej od bezspornej.

4. Należy stworzyć instrumenty prawne służące eliminowaniu z obrotu prawnego dwóch sprzecznych ze sobą poświadczeń dziedziczenia. Można sobie wyobrazić, że spadkodawca miał dwie osoby najbliższe, które nie musiały o sobie wiedzieć. Każda z nich uzyskuje na swoją rzecz poświadczenie dziedziczenia. W przypadku sądowego stwierdzenia nabycia spadku taka ewentualność jest mniej prawdopodobna, albowiem właściwy zawsze będzie sąd ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy (sąd spadku). Wydaje się zatem wskazane, aby – tak jak proponuje się w projekcie – notariusz z urzędu przesyłał do sądu spadku wypis poświadczenia dziedziczenia. Sąd ten powinien prowadzić stosowny rejestr poświadczeń dziedziczenia.

Niezależnie od proponowanego rozwiązania ochronnego, istnienie – nawet przez krótki czas – dwóch sprzecznych ze sobą poświadczeń dziedziczenia może spowodować nieodwracalne skutki.

5. Obawa, której nie można lekceważyć, dotyczy przeciwdziałania potencjalnym nadużyciom. Pojawia się pytanie, czy notariusze w praktyce byłoby uczuleni na ewentualne usiłowanie przez strony zatajenia niektórych faktów lub istnienia sporu. Pamiętajmy, że w odróżnieniu od sądu notariusz świadczy *de facto* usługi na rzecz stron. Wzrastająca konkurencja w notariacie może spowodować, że tego rodzaju niebezpieczeństwo stanie się bardziej realne.

6. Kolejna niezwykle istotna wątpliwość dotyczy zakresu poświadczania dziedziczenia. Czy zaświadczenie ma dotyczyć tylko dziedziczenia ustawowego, czy także testamentowego?

Najmniej wątpliwości budzi wydawanie poświadczeń dziedziczenia w wypadku dziedziczenia ustawowego. Postępowanie wyjaśniające sprowadza się wówczas jedynie do ustalenia pozostałych przy życiu spadkobierców. W przypadku zgodnego wniosku wszystkich zainteresowanych, wydanie poświadczenia dziedziczenia przez notariusza nie napotyka na żadne trudności i nie wiąże się z zagrożeniem pewności obrotu prawnego.

Interesujące rozwiązanie przyjęto w kantonie genewskim w Szwajcarii. Notariusze sporządzają poświadczenia dziedziczenia ustawowego, które mają charakter ostateczny, natomiast poświadczenia notarialne o nabyciu spadku na podstawie testamentu muszą być zatwierdzone przez instancję sądową. Tamtejszy ustawodawca wyszedł z założenia, że najczęściej testament pozbawia prawa do spadku tych, którzy dziedziczyliby z ustawy. Nigdy nie wiadomo, czy spadkodawca nie zmienił lub nie odwołał testamentu. Potencjalny zakres popełnienia błędu lub nadużycia uzasadnia potrzebę ingerencji instancji sądowej.

Bez wątpienia możliwość wydawania poświadczeń notarialnych nie mogłaby dotyczyć testamentów ustnych. W projekcie ustawy przygotowanym przez Centrum Naukowe Notariatu proponuje się ogólne wyłączenie testamentów szczególnych. Oznaczałoby to dopuszczalność wydawania poświadczeń dziedziczenia na podstawie testamentów holograficznych, notarialnych i allograficznych<sup>12</sup>.

---

<sup>12</sup> Z pewnością nie byłoby uzasadnione, aby notariusz wydawał poświadczenie dziedziczenia na podstawie testamentu sporządzonego w formie przewidzianej przez prawo obce właściwe w świetle przepisów konwencji haskiej z dnia 5 października 1961 r.

Istotne kontrowersje dotyczyłyby wydawania poświadczeń na podstawie powszechnie w Polsce wykorzystywanych testamentów holograficznych. Ich wykładnia bardzo często nasuwa istotne wątpliwości. Dotyczą one nie tylko treści, lecz także ustalenia, czy w ogóle mamy do czynienia z testamentem.

Z kolei wydawanie poświadczeń na podstawie testamentów notarialnych byłoby tylko z pozoru pozbawione niebezpieczeństw. Prawdą jest, że tego rodzaju testament najczęściej precyzyjnie wskazuje poszczególnych spadkobierców oraz ich udziały w spadku. Tym niemniej, z uwagi na obowiązującą w naszym systemie zasadę równorzędności form testamentów, może być on zmieniony lub odwołany w każdy inny sposób, nawet testamentem ustnym.

Wydaje się zatem, że niezwykle liberalne w naszym kraju regulacje co do formy testamentu przemawiają przeciwko dopuszczalności wydawania poświadczeń dziedziczenia w odniesieniu do dziedziczenia testamentowego. W wielu wypadkach naruszałoby to zasadę bezpieczeństwa obrotu prawnego. Doświadczenia innych państw wskazują, że taki mechanizm może funkcjonować tylko w tych systemach, w których istnieją znaczne ograniczenia co do formy testamentów (np. w Holandii – w praktyce wyłączność formy notarialnej) lub w których istnieją centralne rejestry testamentów.

7. Jeżeli jednak dopuścić wydawanie poświadczeń dziedziczenia w przypadku dziedziczenia na podstawie testamentu, notariusz powinien być uprawniony do otwarcia i ogłoszenia go (tak jak do 1989 r. czynności tych dokonywały państwowe biura notarialne).

8. Kolejna kwestia wymagająca rozstrzygnięcia dotyczy charakteru notarialnego poświadczenia dziedziczenia. Czy powinno ono całkowicie zastępować sądowe stwierdzenie nabycia spadku, czy też jego skuteczność powinna zostać ograniczona czasowo? W drugim wypadku instrument ten służyłby tylko temu, aby spadkobiercy mogli w miarę szybko uzyskać dokument pozwalający im na dysponowanie spadkiem. Podlegałby on jednak zatwierdzeniu przez sąd (np. w ciągu jednego roku od dnia jego sporządzenia). W ten sposób usprawniono by obrót prawny, zachowując jednocześnie szczególny charakter sądowego stwierdzenia nabycia spadku jako ostatecznego sposobu wykazywania praw do spadku.

Należy opowiedzieć się raczej za tą pierwszą ewentualnością, z zastrzeżeniem konieczności rejestracji poświadczenia w sądzie spadku. Jeżeli już dopuścić możliwość posługiwania się notarialnym poświadczeniem dziedziczenia, to brakuje racjonalnego argumentu przemawiającego za jego tymczasowym charakterem. Skoro uzyskano już poświadczenie dziedziczenia i nikt nie kwestionuje jego treści, to trudno zmuszać spadkobierców do wszczynania postępowania sądowego.

9. W praktyce niezwykle istotną okaże się kwestia uregulowania problematyki zmiany treści (uchylenia) poświadczenia dziedziczenia. Można sobie wyobrazić wprowadzenie szczególnej procedury zmiany poświadczenia dziedziczenia przez notariusza (na wzór art. 679 k.p.c.) bądź też zastrzeżenie takiej kompetencji na rzecz sądu spadku. Bardziej wskazana jest ta druga ewentualność, i to nawet wówczas, gdy wszyscy zainteresowani są zgodni co do zmiany treści tego poświadczenia. Takie zresztą propozycje zawiera projekt ustawy przygotowany przez Centrum Naukowe Notariatu.

10. Wydaje się, że problematyka domniemań wynikających z poświadczenia dziedziczenia, jego funkcje legitymacyjne oraz zasady ochrony dobrej wiary osoby trzeciej powinny być uregulowane podobnie jak w przypadku sądowego stwierdzenia nabycia spadku. Tak jak w projekcie Centrum Naukowego Notariatu, według którego wystarczy odpowiednio rozszerzyć dyspozycje artykułów 1025, 1027 i 1028 k.c. W przypadku kolizji między treścią sądowego stwierdzenia nabycia spadku i notarialnego poświadczenia dziedziczenia, pierwszeństwo miałyby ten pierwszy dokument.

11. Do rozstrzygnięcia pozostają także aspekty proceduralne wystawienia poświadczenia dziedziczenia. Wydaje się, że należałoby to sformalizować na wzór postępowania o stwierdzenie nabycia spadku przed sądem. Notariusz powinien odebrać oświadczenia spadkowe od wszystkich spadkobierców (oraz ich następców prawnych) i sporządzić protokół z tej czynności. Dopiero na jego podstawie sporządziłby poświadczenie dziedziczenia. Jeśli okazałoby się, że są jeszcze inni spadkobiercy, powinien odmówić sporządzenia poświadczenia dziedziczenia. Nie trzeba wspominać, że notariusz musiałby pouczyć strony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. W tym kierunku zmierza projekt przygotowany przez Centrum Naukowe Notariatu.

12. Nie ulega wątpliwości, że notarialne poświadczenie dziedziczenia (ustawowego) musi obejmować te elementy, które obecnie zawiera sądowe stwierdzenie nabycia spadku: oznaczenie spadkodawcy, daty jego śmierci, wymienienie spadkobierców, ich udziałów oraz sposobu odpowiedzialności za długi spadkowe.

Jeżeli notarialne poświadczenie dziedziczenia miałyby dotyczyć także dziedziczenia testamentowego, to z uwagi na bezpieczeństwo obrotu w treści poświadczenia powinny być wymienione osoby, które złożyły oświadczenia spadkowe.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że znacznie obszerniejsza powinna być treść przyszłego Europejskiego Świadcstwa Spadkowego. Z uwagi na jego międzynarodowy charakter dokument musiałby zawierać także wzmiankę o tym, jak notariusz ustalił prawo właściwe, czy spadkodawca dokonał wyboru statutu spadkowego (*professio iuris*) oraz co uzasadniało kompetencję polskiego notariusza.

## V. Podsumowanie

Zawarte wyżej uwagi nie wyczerpują z pewnością całości tematu. Pozwalają jednak na stwierdzenie, że problematyka notarialnych poświadczeń dziedziczenia powinna być poważnie potraktowana w pracach nad przyszłą kodyfikacją prawa spadkowego. Korzyści, jakie niesie ze sobą tego rodzaju instrument, znacznie przeważają nad ewentualnymi zagrożeniami bezpieczeństwa obrotu prawnego.